

Sygn. akt IX Ca 1466/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
-----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2024 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Gminie O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 26 października 2023 r., sygn. akt I C 1631/23,

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO Jacek Barczewski

Sygn. akt: IX Ca 1466/23

UZASADNIENIE

Powód A. G. domagał się zasądzenia na jego rzecz od Gminy O. kwoty 1.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 stycznia 2023 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa prawnego wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wyrokiem z dnia 20 września 2017 r. sygn. akt IX Ca 405/17 Sąd Okręgowy w Olsztynie stwierdził, że lokatorom eksmitowanym na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 5 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 2739/16 z należącej do powoda nieruchomości przysługuje prawo do lokalu socjalnego i wstrzymał wykonanie opróżnienia wymienionej nieruchomości do czasu złożenia im przez Gminę O. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. W związku z zaniechaniem pozwanej polegającym na nie dostarczeniu lokalu socjalnego po stronie powoda powstała szkoda, która wyraża się niemożnością swobodnego dysponowania lokalem i wynajęcia go na wolnym rynku. Powód skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty na łączną kwotę 42.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie obejmującą wartość miesięcznego czynszu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. w wysokości 1.500 zł miesięcznie, tj. łącznie 18.000 zł, od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 w wysokości 1.600 zł miesięcznie, tj. łącznie 19.200 zł i od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 r. w wysokości 1.750 zł miesięcznie, tj. łącznie 21.000 zł. W odpowiedzi na wezwanie pozwana poinformowała, że nadal nie posiada lokalu socjalnego i zakwestionowała wysokość roszczenia. Dalsza prowadzona przez strony korespondencja wskazuje na to, że strony nie doszły do porozumienia.

Przedmiotowym pozwem powód dochodzi kwoty 1.500 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę powstałą w okresie od 1 do 31 marca 2020 r. poprzez niezgodne z prawem zaniechanie pozwanej w związku z wykonywaniem przez nią władzy publicznej. Nieuczynienie zadość obowiązkowi złożenia eksmitowanym lokatorom oferty najmu lokalu socjalnego spowodowało powstanie roszczenia odszkodowawczego po stronie powoda, który w związku z zaniechaniem pozwanej poniósł szkodę w wysokości równowartości czynszu jaki powód mógłby uzyskać wynajmując lokal na wolnym rynku.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 sierpnia 2023 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie nakazał pozwanej aby zapłaciła powodowi kwotę 1.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 stycznia 2023 r. do dnia zapłaty oraz 297 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana Gmina O. wniosła o połączenie sprawy do wspólnego rozpoznania ze sprawami zawisłymi przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pod sygn. akt X C 1664/23 oraz sygn. X C 1611/23, o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty – w tym obciążenie powoda kosztami procesu niezależnie od wyniku sprawy na podstawie art. 103 § 1 k.p.c. lub art. 226² § 2 pkt 2 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powód wnosi odrębne powództwa obejmujące roszczenia osobno za każdy miesiąc podczas gdy żądania te mogłyby być objęte jednym pozwem, co zdaniem pozwanej stanowi przejaw nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 226² § 2 pkt 2 k.p.c. Co do meritum pozwana wskazała, że nie ma możliwości ustalenia okoliczności stanowiących podstawę faktyczną powództwa w zakresie parametrów i standardu lokalu, a powód uchyła się od podania informacji pozwalających na ocenę jego roszczenia. Jednocześnie pozwana powołała się na okoliczność, że jako dysponent środków publicznych podlega rygorom przy wydawaniu tych środków, w tym zasadzie gospodarności. Pozwana wskazała, że zawierała w podobnych stanach faktycznych z podmiotami formułującymi podobne roszczenia ugody jednak odbywało się to na poziomie znacznie niższym niż stawki żądane przez powoda. Nadto pozwana wskazała, że odpowiedzialność odszkodowawcza Gminy materializuje się dopiero wówczas, gdy osoby uprawnione do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego nie uiściły odszkodowania na rzecz właściciela lokalu, a w niniejszej sprawie brak informacji czy i w jakiej wysokości powód otrzymał odszkodowanie za używanie lokalu przez osoby uprawnione.

Pismem z dnia 24 października 2023 r. powód rozszerzył żądanie pozwu, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 2.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 26 października 2023 r. Sąd Rejonowy postanowił uznać zmianę powództwa za niedopuszczalną.

Wyrokiem z dnia 26 października 2023 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2023 r. do dnia zapłaty i w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 387,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że w ocenie tego Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w pierwotnym zakresie. Zdaniem tego Sądu sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, a tok niniejszego procesu nie pozwalał przypuszczać, że rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania niniejszego sporu (art. 505¹ § 3 k.p.c.). Z tych przyczyn Sąd Rejonowy uznał za niedopuszczalne rozszerzenie powództwa.

Jak zauważył tenże Sąd bezspornym pozostawał fakt, iż powód jest właścicielem nieruchomości położonej w O. przy ul. (...). Wyrokiem z 20 września 2017 r., sygn. akt IX Ca 405/17 Sąd Okręgowy w Olsztynie stwierdził, że

lokatorom eksmitowanym na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z 5 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 2739/16 przysługuje prawo do lokalu socjalnego i wstrzymał wykonanie opróżnienia wymienionej nieruchomości. Zgodnie z art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 z późn. zm.), jeżeli gmina nie dostarczyła lokalu socjalnego osobie uprawnionej do niego z mocy wyroku, właścicielowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze do gminy, na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.). Przepis art. 417 k.c. – do którego odwołuje się art. 18 ust. 5 u.o.p.l. – przewiduje odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego (oraz Skarbu Państwa i innych osób prawnych korzystających z mocy prawa z uprawnienia do wykonywania władzy) za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Oznacza to, iż dla przypisania odpowiedzialności Gminie spełnione muszą być przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 417 k.c. Przy czym odpowiedzialność na zasadzie art. 417 k.c. jest niezależna od winy i dla jej przypisania konieczne jest jedynie wykazanie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej.

Sąd I instancji wskazał, że niewątpliwie niedostarczenie przez gminę lokalu socjalnego stanowi niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 2 u.o.p.l. Gmina – na zasadach i w wypadkach przewidzianych w ustawie, zapewnia lokale socjalne i lokale zamiennie, a także zaspokaja potrzeby mieszkaniowe gospodarstw domowych o niskich dochodach. Natomiast z art. 14 ust. 1 tej ustawy wynika, iż sąd orzekając o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego nakazuje wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie odszkodowawcze za niedostarczenie przez Gminę lokalu socjalnego przewidziane w 18 ust. 5 u.o.p.l. – przysługuje na podstawie art. 417 k.c., co oznacza, iż brak jakichkolwiek przesłanek do wprowadzenia ograniczeń w zakresie stosowania tego przepisu, a w konsekwencji też do stosowania art. 361 k.c. - przewidującego wynagrodzenie szkody w pełnej wysokości (vide: postanowienie SN z dnia z 25 czerwca 2008 r., III CZP 46/08). Stąd też przyjęć należy, iż dopóki gmina nie dostarczy lokalu socjalnego - właściciel, który pozbawiony został możliwości swobodnego korzystania ze swojego lokalu i czerpania z niego korzyści - ponosi szkodę w wysokości różnicy między majątkiem, jaki miałby, gdyby dysponował lokalem swobodnie, a majątkiem jaki ma, nie mogąc lokalem swobodnie dysponować z powodu niemożności wykonania eksmisji.

Kolejno tenże Sąd wskazał, że strona powodowa w niniejszej sprawie dochodziła utraconego czynszu jaki mogłaby uzyskać wynajmując lokal na wolnym rynku, gdyby Gmina O. wykonała swój obowiązek i dostarczyła lokal socjalny uprawnionym. W odniesieniu do zarzutu wnoszenia odrębnych powództw w sytuacji, gdy wszystkie roszczenia mogłyby zostać objęte jednym pozwem, które w ocenie strony pozwanej nosi znamiona oczywiście niewłaściwego postępowania, a także nadużycia prawa procesowego, bowiem prowadzi do nieuzasadnionego generowania kosztów postępowania, Sąd Rejonowy wskazał, że nauka i orzecznictwo z zakresu postępowania cywilnego przyjmuje możliwość rozdrabniania roszczeń, zaznaczając wszakże, że kodeks postępowania cywilnego nie reguluje tej możliwości, ale jej nie wyklucza. Zdaniem tego Sądu podstaw prawnych wspomnianej możliwości należy szukać nie w prawie procesowym, lecz w prawie cywilnym. Powód jako dysponent żądania, którego roszczenie ma charakter podzielny, może dysponować nim w sposób dowolny, dochodzić części roszczenia, które może być dochodzone w osobnych procesach (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 marca 2004 r. sygn. akt IV CK 172/2003 opubl. LexPolonica nr 368197, Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/7, OSNC 2005/3 poz. 56, OSP 2006/2 poz. 18, Radca Prawny (...) str. 111, R. (...) str. 136 i wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 listopada 2005 r. sygn. akt V CK 350/2005 opubl. LexPolonica nr 392749, Biuletyn Sądu Najwyższego 2006/3). Jak zauważył Sąd I instancji poza niniejszym, wszystkie pozostałe postępowania, które zostały wytoczone przez stronę powodową, nadal znajdują się w toku, tym samym nie jest wiadomym jakim rezultatem zostaną zakończone. Przy braku takowej wiedzy Sąd w niniejszym postępowaniu nie jest w stanie przyjąć, iż owo rozdrobnienie roszczeń będzie działało wyłącznie na korzyść strony powodowej.

W odniesieniu do wysokości roszczenia, Sąd Rejonowy wskazał, że pominął dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, na okoliczność ustalenia wysokości czynszu na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, 3 i

5 k.p.c. oraz art. 505⁷ k.p.c. Za pominięciem dowodu z opinii biegłego przemawiał zdaniem tego Sądu fakt, że w postępowaniu uproszczonym dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje wyjątkowo, w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Konsekwencją zniesienia zakazu przeprowadzania dowodu z opinii biegłego w postępowaniu uproszczonym jest nowa regulacja przewidziana w art. 505⁷ k.p.c. W § 1 tego artykułu przewidziana jest możliwość oceny sędziego, czy mimo rysującej się konieczności zasięgnięcia opinii biegłego możliwa jest samodzielna ocena sądu materiału dowodowego w oparciu o rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, czy jednak wymagane jest zasięgnięcie opinii biegłego. Ustawodawca zakłada bowiem, że znajomość realiów życiowych i doświadczenie zawodowe sędziów często pozwolą zastąpić wiadomości specjalne. Ewentualne błędy sądu w zakresie samodzielnie dokonanych ustaleń będą łatwe do uchwycenia w apelacji i naprawienia w postępowaniu odwoławczym. Tym samym potwierdza to ogólną zasadę przewidzianą w art. 322 k.p.c., że ocena sędziowska jest dopuszczalna we wszystkich postępowaniach cywilnych, z tym, że w postępowaniu uproszczonym jest ona szersza. Biorąc przy tym pod uwagę wartość przedmiotu sporu, koszt opinii biegłego mógłby być do niej zbliżony.

Uwzględniając, że powód jest właścicielem piętrowego domu mieszkalnego, usytuowanego na działce w O., a eksmitowani lokatorzy zajmują jego parter, kwota 1.500 zł jako miesięcznego wolnorynkowego czynszu wynajmu nieruchomości obejmującej cały parter jawi się w ocenie Sądu I instancji jako realna do osiągnięcia i tym samym zasadna, a nawet, biorąc pod uwagę ceny wynajmu występujące na rynku nieruchomości, mieści się w obrębie dolnego pułapu występujących stawek. W konsekwencji Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie powoda w całości. O kosztach procesu tenże Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.), zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę składały się: 100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając

- 1) naruszenie art. 505³ § 3 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy w postępowaniu uproszczonym mimo faktu, iż powód dochodził jedynie części roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda, którego wysokość przekracza kwotę 20.000 zł,
- 2) naruszenie art. 505⁷ § 1 k.p.c. poprzez ustalenie wysokości świadczenia bez zasięgnięcia opinii biegłego sądowego - mimo uzasadnionej konieczności pozyskania wiadomości specjalnych,
- 3) naruszenie art. 505⁷ § 2 k.p.c. poprzez nie zasięgnięcie opinii biegłego sądowego mimo wystąpienia w sprawie wyjątkowych okoliczności.

Pozwana wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi I instancji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2023 r. Sąd Okręgowy zarządził rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest wadliwe i nie może się ostać, natomiast skala uchybień wskazuje na to, że w niniejszej sprawie tenże Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, co z kolei musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zgodnie z 108 § 2 k.p.c., Sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Na gruncie bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego ukształtowany został pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (post. SN z 26.11.2012 r., III SZ 3/12, Legalis; por. też post. SN: z 9.11.2012 r., IV CZ 156/12, Legalis; z 19.12.2012 r., II CZ 141/12, Legalis; z 15.2.2013 r., I CZ 186/12, Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzi przypadek nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, albowiem tenże Sąd rozpoznał zgłoszone pozwem żądanie w postępowaniu uproszczonym, podczas gdy rozpoznaniu przedmiotowej sprawy w takim postępowaniu odrębnym sprzeciwiał się przepis art. 505³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda. W przeciwnym wypadku sprawa rozpoznawana jest z pominięciem przepisów właściwych dla tego postępowania.

Przedmiotowym pozwem powód domagał się zapłaty 1.500 zł, a po rozszerzeniu powództwa kwoty 2.000 zł, przy czym już w pozwie wyraźnie zazaczył, że dochodzi jedynie części żądania, którego wartość przekracza 20.000 zł. Zgodnie z art. 505¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20.000 zł, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji - jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Nie ma zatem wątpliwości, że brak było podstaw do rozpoznania zgłoszonego przedmiotowym pozwem żądania w postępowaniu uproszczonym, albowiem roszczenie odszkodowawcze z art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów (...) w zw. art. 417 k.c. odnosi się do części należności za okres 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2022 r., określonej przez powoda na 42.000 zł (k. 24). Tym samym niedopuszczalne jest stosowanie przepisów o postępowaniu uproszczonym w sytuacji, gdyby powód, któremu w stosunku do pozwanego przysługuje potencjalne roszczenie w wysokości 42.000 zł, dochodził tylko jego części w kwocie 2.000 zł.

Na skutek rozpoznawania sprawy w niewłaściwym postępowaniu odrębnym, orzekający Sąd uznał za niedopuszczalne rozszerzenie powództwa (art. 505⁴ § 1 k.p.c.) oraz zaniechał dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (art. 505⁷ § 1 i § 2 k.p.c.), przez co nie orzekł o całości zgłoszonego żądania oraz nie odniósł się w dostateczny sposób do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu co do niewykazania przez powoda wysokości żądania. Powyższe uchybienia skutkują w ocenie Sądu Okręgowego nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego występuje rozbieżność interpretacyjna co do tego czy użyte w art. 386 § 4 k.p.c. sformułowanie, że w razie stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy „sąd może” uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, stanowi fakultatywną czy też obligatoryjną podstawę do wydania wyroku kasatoryjnego (por. post. SN z 28.1.1999 r., III CKN 146/98, post. SN z 24.1.2013 r., II CSK 279/12). Sąd Okręgowy podziela w tym przypadku stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym do uchylenia wyroku i przekazania sprawy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może dojść tylko wtedy, gdy istnieją procesowe przeciwwskazania do wydania wyroku reformatoryjnego, co należy rozpatrywać w aspekcie okoliczności danej sprawy (wyr. SN z 9.1.2014 r., V CSK 84/13).

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie występują przeciwwskazania do wydania wyroku reformatoryjnego, ponieważ biorąc pod uwagę stopień wadliwości wydanego w I instancji rozstrzygnięcia, wydanie go skutkowałoby

naruszeniem konstytucyjnie zagwarantowanego stronom prawa do rozpoznania sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Sąd Okręgowy podziela stanowisko, że w postępowaniu odwoławczym realizującym zasadę „apelacji pełnej” chodzi o skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji i jeśli to potrzebne również przeprowadzenie postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego. Nie może to jednak prowadzić do zastąpienia przez sąd apelacyjny sądu pierwszej instancji w takim zakresie, w jakim rozstrzygnięcie sprawy staje się w rezultacie jednoinstancyjne (por. post. SN z 21.5.2014 r., sygn. II CZ 8/14).

Sąd Okręgowy miał również na względzie, że od wydanego w sprawie prawomocnego wyroku, z uwagi na wartość przedmiotu sporu, nie będzie przysługiwał nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej. Nie ulega wątpliwości, że skarga kasacyjna nie stanowi „trzeciej instancji”, bowiem w ramach tego środka zaskarżenia w ogóle nie można mówić o kontroli instancyjnej, nie mniej jednak jako nadzwyczajny środek zaskarżenia skarga kasacyjna daje możliwość kontroli rozstrzygnięcia pod pewnymi, ściśle określonymi w ustawie względami. Skoro zatem skarga kasacyjna nie przysługuje, tym bardziej Sąd Okręgowy winien przeciwdziałać sytuacji, w której dwuinstancyjne postępowanie zostanie de facto zredukowane do rozpoznania sprawy w jednej instancji. Taka sytuacja miałaby miejsce w razie wydania odmiennego merytorycznego rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji, który tym samym, niejako zastąpiłby Sąd I instancji i jednocześnie zamknął stronom możliwość dalszej kontroli swojego prawomocnego już rozstrzygnięcia.

W konsekwencji niewłaściwego rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym doszło zatem do naruszenia art. 505⁷ § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 505⁴ § 1 k.p.c. poprzez ich zastosowanie, podczas gdy z uwagi na normę z art. 505³ § 3 k.p.c. w zw. z art. 505¹ § 1 k.p.c. przepisy te nie mogły mieć w niniejszej sprawie zastosowania.

W związku z powyższym, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy przede wszystkim winien odnieść się do całego zgłoszonego w niniejszym postępowaniu żądania, tj. przy uwzględnieniu, że powód rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 2.000 zł, co dopuszczalne było w oparciu o art. 193 § 1 k.p.c. Wprawdzie powód nie zaskarżył wyroku Sądu I instancji, jednakże powództwo nie zostało oddalone w żadnej części, brak jest zatem przeszkód ku temu, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji odniósł się do całego żądania. Tenże Sąd winien zatem nadać bieg pismu procesowemu, w którym powód żądanie pozwu rozszerzył.

Sąd Rejonowy rozpozna nadto sprawę w postępowaniu zwykłym, co oznacza, że brak jest również przeszkód dla dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Jednocześnie biorąc pod uwagę podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty, w ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymaga sięgnięcia do wiadomości specjalnych. Niemniej jednak ze względu na to, że na rozprawie w dniu 26 października 2023 r. Sąd Rejonowy pominął dowód z opinii biegłego i wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie został ponowiony, z uwagi na kontradiktoryjność procesu cywilnego dopuszczenie tego dowodu będzie możliwe dopiero na skutek stosownej inicjatywy dowodowej stron. Nie ulega bowiem zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwości, że oczekiwanie od powoda, że udowodni, że gdyby gmina dostarczyła lokal socjalny, to z pewnością wynająłby swój lokal i uzyskał z tego tytułu czynsz, byłoby w rzeczywistości bardzo trudne do zrealizowania, a nałożenie takiego obowiązku stanowiłoby nadmierne obciążenie (por. wyrok ETPCz z 24.03.2022 r. w sprawie W. v. Polska, sygn. 66/12). Nie oznacza to jednak, że powód jest zwolniony z obowiązku udowodnienia wysokości objętego pozwem żądania.

SSO Jacek Barczewski